



O Maryjo, Matko Boga i Nasza Matka! Pomóż nam przejść z Ewangelią w sercu i na ustach poprzez nasze trudne życiowe dni w tę przyszłość, do której zapraszamy Chrystusa. Z woli Bożej Ostra Brama została wpleciona w historię naszego narodu, stała się symbolem wierności Panu Bogu. Siła, która do stóp Ostrej Bramy ściąga niezliczone rzesze ludzi – to Cudowny Obraz Matki Bożej Miłosierdzia (Ostrobramskiej), z którego Ona króluje i hojnie zlewa łaski na wszystkich ludzi.

Od samego początku istnienia Grodzieńskiego Seminarium jest taka tradycja, że każdego roku po święceniach Diakonu bracia z VI rocznika udają się w pielgrzymce do Wilna, aby tam Matce Bożej Ostrobramskiej podziękować za opiekę, orędownictwo, za pomoc: bo to przecież w dzień Jej uroczystości otrzymaliśmy Święcenia Diakonu. Każdy z nas, pielgrzymów, miał dużo do powiedzenia Matce Bożej, bowiem każde dziecko pragnie podzielić się swoją radością z kimś bardzo bliskim, bardzo zaufanym, tym, komu zawierzył swoje życie, a tym Kimś jest dla nas Ona – Matka Boga i każdego z nas. † Po przyjeździe do Wilna od razu udaliśmy się do kaplicy Matki Bożej Ostrobramskiej. Niesamowite wrażenia odniosły na nas tłumy ludzi, którzy szli do Matki Bożej po startych schodach. Przed obrazem przez pewien czas po prostu milczeliśmy, modliliśmy się bez słów, ale taka cisza jeszcze mocniej przemawia. Każdy zawierzał w ręce Maryi swoje powołanie, swoją przyszłość, a przyszłość zaczyna się już dzisiaj i teraz. Dlatego też modliliśmy się za cały kościół powszechny, a szczególnie za kościół na Białorusi, za naszego Księdza Biskupa, za nasze Seminarium w Grodnie z gronem wychowawców, za naszych rodziców i dobrodziejów. Później mieliśmy czas na indywidualne zwiedzanie miasta. Oczywiście, swoje kroki skierowaliśmy od razu do świątyń, zwiedzając które, byliśmy pod wrażeniem ich niesamowitego piękna. Jednak serca nasze przepełniły się również goryczą z powodu opłakanego stanu części kościołów (szczególnie franciszkańskiego), dopiero niedawno zwróconych wiernym. Litwa i tamtejsi chrześcijanie, jak widać, też odczuli na sobie wpływ czasów sowieckich i siłę wojenniczego ateizmu. Później, podążając do obrazu Jezusa Miłosiernego, już wiedzieliśmy, jakie intencje Jemu przedstawimy. Z lewej strony obrazu zobaczyliśmy napis w różnych językach: „Jezu, ufam Tobie”, co jest świadectwem tego, jak mocno dzisiejszy świat potrzebuje Bożego Miłosierdzia. I to jest również pociechą, szczególnie dla nas - osób, przygotowujących się do kapłaństwa.

Nocowaliśmy w Wileńskim Seminarium Duchownym, z alumnami którego zaprzyjaźniliśmy się; zapoznaliśmy się również z sytuacją kościoła na Litwie. Następnego dnia udaliśmy się przed ołtarz Matki Bożej Ostrobramskiej, aby podczas celebrowania Mszy Św. podziękować za

otrzymane łaski i dobrodziejstwa, za spotkanych ludzi i prosić o dalsze wstawiennictwo.

Po dziękczynnej Mszy Św. mieliśmy zaplanowane zwiedzanie Wilna z przewodnikiem. Zobaczyliśmy kościoły: św. Anny, św. Kazimierza, Katedrę z kaplicą ze szczątkami św. Kazimierza, oo. Bernardynów, klasztor bazylianów, prawosławną cerkiew św. Mikołaja i Eustachego, a także zapoznaliśmy się z ich historią.

Potem udaliśmy się na stary cmentarz na Rossie, miejsce spoczynku wielu wybitnych Polaków, gdzie spoczywa serce Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Pielgrzymka była bardzo udana, dlatego słowa wdzięczności chcemy skierować w stronę naszych przełożonych i wychowawców, dzięki którym mieliśmy możliwość tego wyjazdu, a szczególnie Jego Magnificencji Księdza Rektora Józefa Staniewskiego, Księdza Wicerektora Romana Raczki, Księdza Jana Kuczyńskiego, a także Księdza Daniela, wykładowcy Wileńskiego Seminarium. Nie sposób zapomnieć i tych, którzy wspierali nas duchowo w czasie tej podróży: pamiętaliśmy o Was w modlitwie przed obrazem Matki Bożej Ostrobramskiej.